

Sygn. akt II C 409/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2016r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bogdan Wolski

Protokolant: Justyna Kowalik

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy

z powództwa

Miasta (...) W.

przeciwko

J. K., I. K., K. P.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 5017 zł (pięć tysięcy siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 409/14

## UZASADNIENIE

Miasto (...) W. wytoczyło powództwo przeciwko J. K., I. K. i K. P. żądając zapłaty solidarnie przez pozwanych J. K. i I. K. kwoty 401.924 zł i kwoty 401.924 zł przez pozwaną K. P., przy w stosunku do każdego z pozwanych z ustawowymi od dnia 22 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że odbudowa budynku przy ul. (...) dokonana była ze środków publicznych – majątku Skarbu Państwa, który był ówczesnym posiadaczem nieruchomości. Powód podkreślił, że dokonane nakłady miały charakter nakładów koniecznych, gdyż odbudowa zniszczonej w czasie wojny części budynku zmierzała do przywrócenia stanu poprzedniego. Według powoda powyższe nakłady zwiększyły wartość budynku w chwili jego wydania pozwany. Powód wskazał, że kwota wskazana w pozwie stanowi równowartość poniesionych nakładów, a wartość rynkowa tych nakładów została określona przez biegłego rzeczoznawcę stosownie do wielkości udziałów w prawie własności budynku przypadających na pozwanych.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości.

Uzasadniając powyższe pozwani wskazali, że nie są właścicielami budynku przy ul. (...) w W., gdyż udziały należące do nich i wynoszące po 16885/100000 części w prawie współwłasności budynku zostały sprzedane, w związku z czym nie przysługuje im w niniejszym postępowaniu legitymacja procesowa bierna.

Pozwani wskazali także, iż sam powód nie posiada legitymacji procesowej, bowiem ewentualne roszczenia nie przysługują (...) W., a Skarbowi Państwa. Pozwani z ostrożności procesowej podkreślili, że powód był posiadaczem w złej wierze, nie udowodnił ewentualnego roszczenia, gdyż nie wskazał za jakie konkretne nakłady domaga się zapłaty. Pozwani nadto zakwestionowali wysokość nakładów podanych przez powoda, a także podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia. Pozwani podnieśli również zarzut potrącenia łącznej kwoty 803.848 zł stanowiącej wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), podkreślając, że jest ono dokonane wyłącznie z ostrożności, gdyby Sąd w jakiegokolwiek części uznał roszczenie powoda.

Na rozprawie w dniu 18 stycznia 2015 r. powód i pozwani podtrzymali swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje:**

J. K. i I. K. oraz K. P. są następcami prawnymi byłych właścicieli nieruchomości położonej w W. przy ul. (...). Przedmiotowa nieruchomość objęta została działaniem dekretu z 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) W., mocą którego grunty leżące w granicach miasta W. przeszły na własność Gminy (...) W., zaś po likwidacji gmin na własność Skarbu Państwa. Z dniem 27 maja 1990 r. grunt stał się własnością D. P. Gminy (...) W., zaś następnie - na podstawie ustawy z dnia 15 marca 2002 r. o ustroju (...) W. - przeszedł na własność (...) W.. W dniu 20 stycznia 1949 r. M. B. i S. P. (poprzedni właściciele gruntu) złożyli wnioski w trybie art. (...) ust. 1 i 2 dekretu z 1945 r., zgodnie z którym dotychczasowy właściciel gruntu, prawni następcy właściciela, będący w posiadaniu gruntu lub osoby prawa jego reprezentująca mogli w ciągu 6 miesięcy od dnia objęcia w posiadanie gruntu przez gminę zgłosić wniosek o przyznanie na tym gruncie jego dotychczasowemu właścicielowi prawa wieczystej dzierżawy z czynszem symbolicznym lub prawa zabudowy za opłatą symboliczną. Prezydium Rady Narodowej w (...) W. orzeczeniem z dnia (...) grudnia 1955 r. odmówiło M. B. i S. P. przyznania prawa własności czasowej nieruchomości położonej przy ul. (...) w W.. W dniu 13 grudnia 1955 r. nastąpiło protokolarne objęcie w posiadanie przedmiotowego budynku przez przedstawicieli Skarbu Państwa z jednoczesnym przekazaniem go w zarząd i administrację Miejskiemu Zarządowi Budynków Mieszkalnych nr (...), natomiast w dniu 1 września 1959 r. doszło do przekazania nieruchomości Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, przy czym zarząd nad odbudowanym budynkiem przejęła Administracja (...). Decyzją nr (...) z dnia 4 października 1991 r. Wojewoda (...) stwierdził nabycie przez Gminę D. P. z mocy prawa w dniu 27 maja 1990 r. nieodpłatnie własności nieruchomości położonej w W. przy ul. (...). Natomiast decyzją z dnia 19 października 2011 r. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji stwierdził nieważność ww. decyzji komunalizacyjnej.

Decyzją z dnia 8 października 2003 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. stwierdziło nieważność orzeczenia administracyjnego z dnia (...) grudnia 1955 r.

z powodu rażącego naruszenia prawa. Po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w przedmiocie rozpoznania wniosku o przyznanie własności czasowej do gruntu, decyzją nr (...) z dnia 21 marca 2011 r. Prezydent (...) W. ustanowił prawo wieczystego użytkowania do zabudowanego gruntu o powierzchni 172m<sup>(2)</sup> w udziale wynoszącym o, (...) części, położonego w W. przy ul. (...) na rzecz K. P. w udziale wynoszącym o, (...) części gruntu oraz J. i I. K. w udziale wynoszącym o, (...) części gruntu. W dniu 16 kwietnia 2012 r. (...) W. przekazało K. P. oraz J. i I. K. udział w nieruchomości wspólnej położonej w W. przy ul. (...) w wysokości o, (...) części w gruncie zabudowanym budynkiem mieszkalnym, działka nr (...), obręb (...) o powierzchni 172 m<sup>(2)</sup> uregulowanym w księdze wieczystej nr (...) oraz niezabudowanego gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów, działka nr (...), obręb (...) o powierzchni 122 m<sup>(2)</sup> uregulowanego w księdze wieczystej nr (...). W dniu 25 czerwca 2013 r. J. K. i I. K. oraz K. P. zbyli swoje udziały w prawie współwłasności budynku stanowiącego odrębną własność wraz z prawem współużytkowania wieczystego nieruchomości położonej w W. przy ul. (...).

okoliczności bezsporne

Opisany powyżej stan faktyczny nie był przedmiotem sporu i wynika z dokumentów złożonych do akt sprawy. Na rozprawie w dniu 18 stycznia 2016 r. Sąd oddalił wnioski dowodowe stron, gdyż przeprowadzenie tych dowodów

nie było istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Przedstawiając to stanowisko Sąd wskazuje, że powód zawarł w pkt 4 pozwu wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. wyceny nieruchomości na okoliczność wyceny nakładów poniesionych ze środków publicznych. Pozwani ustosunkowując się do żądania powoda zakwestionowali między innymi zakres poczynionych robót ze środków publicznych, a w konsekwencji wartość dokonanych nakładów. Sąd zauważa przy tym, że pozwani

w istocie nie odnosili się do twierdzeń powoda, gdyż takich nie zawiera w tym zakresie uzasadnienie pozwu, ale treści dokumentów dołączonych do pozwu, w tym protokołu z dnia 28 grudnia 1955 r. Pozwani twierdzili zatem, że ich poprzednicy prawni odbudowali częściowo budynek, co stanowiło podstawę niepodpisania wymienionego protokołu.

Odnosząc się do tej kwestii Sąd stwierdza, że roszczenie dochodzone przez powoda

w niniejszym postępowaniu poddane było ogólnym zasadom postępowania sądowego

w sprawach cywilnych. Stąd między innymi konieczność spełnienia przez powoda obowiązku wynikającego z art. 232 k.p.c., a także 187 § 1 pkt 2 k.p.c. Powód był wobec tego obowiązany do podania zakresu poczynionych prac, a także ich wartości i wniosków zmierzających do udowodnienia tych twierdzeń. Analiza uzasadnienia pozwu wskazuje, że powód w istocie nie opisał zakresu robót remontowych, w tym przy uwzględnieniu stanu nieruchomości w dniu 13 grudnia 1955 r. Uzasadnienie pozwu nie zawiera co do tej kwestii jakichkolwiek twierdzeń. Jeżeli zatem powód nie przedstawił zakresu poczynionych robót, to nie ujawnia się w tym momencie

w ogóle potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w celu wykazania ich zgodności z rzeczywistym stanem faktycznym. Nie istnieje materia mogąca być przedmiotem dowodzenia. Powód nie opisał zatem w szczegółowy sposób, jakie roboty zostały wykonane,

a podejmując próbę udowodnienia roszczenia co do jego wysokości przedstawił opinię prywatną, a nadto wystąpił o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu wyceny nakładów. Zauważyć w tym miejscu jednak należy, że opinia biegłego jest dowodem mającym ze swej istoty charakter ocenny i pośredni. Oznacza to, że opinia biegłego jest dowodem, który ma umożliwić, przy wykorzystaniu wiadomości specjalnych, ustalenie określonych okoliczności faktycznych w oparciu o inne fakty ujawnione (ustalone) w toku postępowania sądowego. Przykładowo, zadaniem powołanego biegłego nie będzie przeprowadzenie swoistego dowodu z zeznań świadków, ale wykorzystanie dla potrzeb wydania opinii w sprawie zeznań świadków złożonych przed sądem, a w przypadku sprzeczności faktów wynikających z różnych dowodów – wydanie opinii w sposób alternatywny, w szczególności w sytuacji sformułowania w taki sposób postanowienia dowodowego. Niewskazanie przez powoda w pozwie zakresu i wartości poszczególnych robót

i nieprzedstawienie w tym zakresie odpowiednich dowodów oznacza, że nie jest możliwe skonstruowanie stanu faktycznego mogącego wynikać z tych twierdzeń i dowodów, który mógłby pozwolić na odpowiednie sformułowanie postanowienia dowodowego i jego zrealizowanie przez powołanego w sprawie biegłego. Wobec tego Sąd oddalił wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, gdyż powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów, które – po ich przeprowadzeniu - stworzyłyby możliwości wydania opinii co do wartości poczynionych ewentualnie nakładów. Nieudowodnienie żądania co do wysokości czyni bezprzedmiotowymi rozważania Sądu co do pozostałych zarzutów podniesionych przez pozwanych, gdyż ocena ich zasadności nie miała wpływu na sposób rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygając o kosztach procesu w pkt. 2 wyroku Sąd przyjął, że powód jest stroną, która przegrała sprawę w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. Koszty procesu należne pozwanej, które spełniają warunek niezbędności

i celowości, to koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5000 zł oraz wydatek

w wysokości 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Ustalając wysokość kosztów procesu na rzecz pozwanej Sąd pominął przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które potencjalnie mogłyby znaleźć zastosowanie w tej sprawie. Rozporządzenie to zostało bowiem wydane na podstawie upoważnień ustawowych, które nie spełniają w oczywisty sposób warunków wynikających z art. 92 ust. 1 Konstytucji w zakresie ustalenia szczegółowych wytycznych dotyczących treści aktu wykonawczego. W artykule

16 ust. 2 i 3 ustawy Prawo o adwokaturze zawarte są wytyczne, którym nie można w żadnym wypadku przypisać cechy szczegółowości. W konsekwencji Minister Sprawiedliwości przy wydaniu rozporządzenia korzystał z całkowitej legislacyjnej swobody, co nie znajduje oparcia w obowiązującej Konstytucji. Potwierdzenie tego stanowiska wynika wprost z analizy pojęć wykorzystania dla sformułowania wytycznych, którym w żądanym wypadku nie można

przypisać cech szczególności a w pośredni sposób z faktu wydania przez Ministra Sprawiedliwości rozporządzenia z dnia 3 lutego 2012 r. zmieniającego rozporządzenie

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W następstwie wejścia w życie tej zmiany stawka minimalna w sprawach o odszkodowanie lub o zadośćuczynienie związane

z warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania została określona na kwotę 120 zł. Oznacza to w praktyce kilkudziesięciokrotne zmniejszenie wysokości stawki minimalnej bez zaistnienia zmiany obowiązujących wytycznych. Przykład ten potwierdza ogólnikowość obowiązujących wytycznych, to jest brak szczegółowych warunków dotyczących treści rozporządzenia wymaganych na gruncie przywołanego art. 92 ust. 1 Konstytucji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 r., III CKN 1089/00, OSNC 2001/3/37; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 maja 2002 r.,

P 1/01, OTK-A 2002/3/36). Niezależnie od opisanej na wstępie kwestii Sąd dostrzega, że Minister Sprawiedliwości w istocie nie wykonał delegacji zawartej w art. 16 ust. 2 ustawy Prawo

o adwokaturze, gdyż Rozdział 2. rozporządzenia nie zawiera wymaganych przez ustawodawcę wysokości opłat przed organami wymiaru sprawiedliwości. Minister Sprawiedliwości w § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia powtórzył faktycznie jedynie zakres upoważnienia ustawowego, dokonując w ten sposób swoistej subdelegacji kompetencji prawotwórczej na rzecz organu władzy sądowniczej. Nadto Minister Sprawiedliwości, formułując zasady ujęte w § 2 ust. 1 i 2 oraz § 4 ust. 2 wykroczył jednocześnie poza zakres udzielonego upoważnienia. Podkreślić zatem należy, że Minister Sprawiedliwości w oparciu o delegację zawartą w art. 16 ust. 2 Prawa o adwokaturze był zobowiązany do określenia wysokości opłat za czynności adwokackie przed organami wymiaru sprawiedliwości, przy czym ustalając wysokość tych opłat organ wykonawczy miał mieć na względzie, że ustalenie opłaty wyższej niż stawka minimalna, o której mowa w art. 16 ust. 3, lecz nieprzekraczającej sześciokrotności tej stawki, może być uzasadnione rodzajem i zawilocią sprawy oraz niezbędnym nakładem pracy adwokata. Minister Sprawiedliwości nie ustalił jednak opłat przy uwzględnieniu tych ogólnikowych wytycznych, lecz w przepisach rozporządzenia powtórzył te wytyczne i uczynił ich adresatem sąd rozstrzygający sprawę. Oznacza to, że przedmiotowe rozporządzenie nie tylko zostało wydane na podstawie delegacji niespełniającej warunków określonych w art. 92 ust. 1 Konstytucji, ale także pozostaje w sprzeczności z art. 2 Konstytucji. Analiza przedmiotowego rozporządzenia prowadzi bowiem do wniosku, że akt ten nie spełnia ostatecznie również wymogów należytej legislacji. Minister Sprawiedliwości bowiem nie tylko wydał rozporządzenie na podstawie wadliwego upoważnienia i wykroczył poza zakres upoważnienia, ale nadto nie dostrzegł ograniczeń i obowiązków wynikających z § 119 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”. Na gruncie obowiązującego prawa możliwe jest bowiem wydanie

na podstawie jednego upoważnienia jednego lub kilku rozporządzeń. Nie jest natomiast dopuszczalne wydanie jednego rozporządzenia na podstawie kilku upoważnień. Przedmiotowe rozporządzenie zostało wydane na podstawie trzech upoważnień. Podsumowując Sąd stwierdza, że przepisy omawianego aktu wykonawczego nie mogą stanowić w żadnym wypadku podstawy prawnej rozstrzygnięcia sprawy w zakresie kosztów procesu co do wysokości wynagrodzenia adwokata reprezentującego stronę w postępowaniu sądowym. Przepisy rozporządzenia pozostają bowiem w oczywisty sposób w sprzeczności

z normami zawartymi w Konstytucji. Stąd konieczność pominięcia przy rozpoznaniu wniosku pozwanej przepisów zawartych w rozporządzeniu i potrzeba uwzględnienia ogólnej normy wynikającej z art. 109 § 2 k.p.c. Uwzględniając powyższe Sąd wziął zatem pod uwagę podstawy określone w art. 109 § 2 k.p.c., w tym zakres czynności związanych z przeprowadzonym w sprawie postępowaniem dowodowym, w których brał udział pełnomocnik pozwanych, ilość terminów rozpraw

i potrzebę przedstawienia stanowiska w sprawie w złożonych pismach przygotowawczych. Analiza tych okoliczności stanowiła podstawy ustalenia kosztów zastępstwa procesowego

w wysokości podanej na wstępie.